

Sygn. akt VIII C 360/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa K. Ś.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszu Gwarancyjnemu z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.345,11 zł (szesnaście tysięcy trzysta czterdzieści pięć złotych jedenaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 667,61 zł (sześćset sześćdziesiąt siedem złotych sześćdziesiąt jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 360/20

UZASADNIENIE

W dniu 21 kwietnia 2020 roku powód K. Ś., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. powództwo o zapłatę kwoty 17.465,17 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 grudnia 2019 roku do dnia zapłaty oraz, ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wskazał, że w dniu 12 grudnia 2018 roku miało miejsce zdarzenie, w wyniku którego uszkodzony został należący do powoda samochód marki B. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody nie posiadał zawartej umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC dla posiadaczy pojazdów mechanicznych. Szkoda została zgłoszona do pozwanego (...) w W.. W odpowiedzi na zgłoszenie pozwany poinformował, że (...) dokona wypłaty roszczenia wyłącznie w części niezaspokojonej przez zakład ubezpieczeń, z którym powód ówczesnie posiadał zawartą umowę dobrowolnego ubezpieczenia Autocasco, tj. (...) S.A., powołując się na brzmienie art. 106 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Wobec tego powód zgłosił szkodę do (...) S.A., gdzie po dokonanych oględzinach pojazdu dokonano kalkulacji kosztów jego naprawy, które zostały określone jedynie na kwotę 5.138,07 zł, która to kwota została wypłacona powodowi. Wypłacona suma nie odpowiada kosztom rzeczywistej i ekonomicznie uzasadnionej restytucji pojazdu, z uwagi na ograniczoną odpowiedzialności umowną po stronie (...) przy braku udokumentowania

naprawy pojazdu rachunkami lub fakturami VAT. Nadto zastosowanie ma udział własny powoda w kwocie 500 zł. Powód poinformował pozwanego o zadośćuczynieniu dyspozycji powołanego art. 106 ust. 1 ww. ustawy. Przedstawił posiadaną polisę AC wraz z OWU, decyzję (...) S.A. i wykonaną na jego zlecenie kalkulację naprawy, a także wezwał pozwanego do wyrównania szkody w części, w której nie została ona zaspokojona z dobrowolnego ubezpieczenia AC tj. w zakresie kwoty 17.465,17 zł. Mimo to, (...) decyzją z 23 grudnia 2020 r. odmówił dopłaty odszkodowania w jakiegokolwiek części.

(pozew k. 5-8.)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik zakwestionował:

- a) legitymację bierną,
- b) aby wszystkie uszkodzenia pojazdu były związane ze szkodą,
- c) zasadność stosowania do naprawy pojazdu wyłącznie części oryginalnych o jakości O,
- d) wysokości wyliczonych przez powoda kosztów naprawy pojazdu marki B..

Uzasadniając pierwszy z powołanych zarzutów, pozwany przez pełnomocnika wskazał na art. 106 ust. 1 o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, stosownie do którego: jeżeli poszkodowany, w przypadku szkody w mieniu, może zaspokoić roszczenie na podstawie umowy ubezpieczenia dobrowolnego, Fundusz wyrównuje szkodę w części, w której nie może być zaspokojona, wraz z uwzględnieniem utraconych zniżek składki oraz prawa do zniżek składki. Zdaniem pozwanego, istotne jest przy tym ustalenie zakresu niezaspokojonej części szkody. Różnica może wynikać np. z udziału własnego, które przewidują OWU wykupionej polisy autocasco. Nie mogą jednak wynikać ze sporu wynikającego z zakresu uszkodzeń czy cen części i zakresu robocizny, gdyż taki spór w pierwszej kolejności winien być rozstrzygnięty między poszkodowanym a zakładem ubezpieczeń, w którym poszkodowany ma zawarte ubezpieczenia autocasco. Zdaniem pozwanego skoro ubezpieczenie AC w (...) S.A. było wykupione od wszystkich ryzyk, w wariantcie serwisowym, to gdyby poszkodowany po wykonanej naprawie pojazdu przedstawił faktury za naprawę uzyskałby zwrot wszystkich kosztów naprawy. Jednocześnie z ostrożności podniesiono zarzut spełnienia świadczenia w całości przez (...) S.A.

(odpowiedź na pozew k. 36-40)

Replikując na powyższe pełnomocnik powoda podtrzymał pozew w całości. Wskazał m. in, że żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu, nie ma on również obowiązku przeznaczenia sumy odszkodowania na restytucję pojazdu. Wobec powyższego argumentację pozwanego, zgodnie z którą, gdyby poszkodowany po dokonanej naprawie pojazdu przedstawił faktury za naprawę, uzyskałby zwrot wszelkich kosztów naprawy, należy uznać z nietrafioną.

(pismo procesowe k. 53-57v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 grudnia 2018 roku doszło do zdarzenia drogowego, w którym uszkodzony został należący do powoda samochód marki B. (...) o nr rej. (...).

(okoliczności bezsporne)

Szkoda pojazdu powstała w ten sposób, że powód jadąc autostradą między 22 a 23 zjazdem, drogą do B. na O. w tył pojazdu powoda wjechał inny pojazd, który uszkodził prawy tył pojazdu. Następnie, jak auto powoda stało zabezpieczone trójkątem awaryjnym, to w pojazd powoda wjechał następny pojazd, który próbował uniknąć zderzenia, z pojazdem który przyhamował. W drugim zdarzeniu został uszkodzony lewy tył pojazdu. Sprawca drugiego ze zdarzeń nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 28 lipca 2020 roku)

Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej. Pismem z dnia 25 marca 2019 r. strona pozwana poinformowała powoda o tym, że szkoda została zarejestrowana pod numerem (...).

Pismem z dnia 8 kwietnia 2019 r. pozwany poinformował powoda, że na obecnym etapie sprawy brak jest podstaw do wypłaty odszkodowania za uszkodzony pojazd B., nr rej. (...). Zgodnie z art. 106 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. (Dz. U.2018 poz. 473, t. j. z dnia 2018.03.02 z późn. zm.) o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jeżeli poszkodowany w przypadku szkody w mieniu może zaspokoić roszczenie na podstawie umowy ubezpieczenia dobrowolnego, Fundusz wyrównuje szkodę w części, w której nie może być zaspokojona, wraz z uwzględnieniem utraconych zniżek składki oraz prawa do zniżek składki. Ponieważ na ww. pojazd na dzień zdarzenia zawarte było dobrowolne ubezpieczenie autocasco w (...) S.A. (nr polisy (...)), to w myśl ww. przepisu odszkodowanie w pierwszej kolejności powinno być wypłacone z umowy autocasco, a następnie Fundusz wypłaci roszczenie w części niezaspokojonej.

(z akt szkodowych na płycie CD k. 50: pismo (...) z 25.03.2019 r., pismo (...) z 8.04.2019 r.)

Powód zgłosił szkodę z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia autocasco w (...) S.A. Powód ubezpieczony był od wszystkich ryzyk w wariantcie serwisowym.

W myśl postanowień Ogólnych Warunków Ubezpieczeń Komunikacyjnych (...), koszty naprawy pojazdu ustalane są w oparciu o ceny usług i części zamiennych stosowanych w RP w dniu ustalenia odszkodowania. W przypadku szkody częściowej pozwany ustala koszty naprawy pojazdu: w wariantcie serwisowym – na podstawie cen części oryginalnych serwisowych, w wariantcie optymalnym – na podstawie cen części oryginalnych serwisowych, pomniejszonych o procentowy wskaźnik zależny od okresu eksploatacji pojazdu (§ 17 ust. 1). Wysokość odszkodowania ustalana jest z uwzględnieniem zasad określonych w ust. 1. i 2. oraz sposobu naprawy pojazdu w wybranym przez ubezpieczonego warsztacie wykonującym naprawę oraz w oparciu o zasady zawarte w systemie A. lub E., z zastosowaniem:

- norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu,
- stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie miejsca naprawy pojazdu,
- cen części zamiennych ustalonych stosowanie do ust. 1. i 2.,
- cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemie A. lub E. lub DAT.

(...) ustala odszkodowanie w w/w sposób pod warunkiem przedstawienia rachunków lub faktur VAT dotyczących robocizny, części zamiennych, materiałów lakierniczych i normaliów (§ 17 ust. 3).

W razie udokumentowania naprawy pojazdu rachunkami lub fakturami VAT, pozwany weryfikuje koszty wynikające z tych rachunków lub faktur VAT pod kątem ich zgodności z zasadami określonymi w ust. 3 (§ 17 ust. 4).

W razie nieprzedstawienia rachunków lub faktur VAT, o których mowa w ust. 5, (...) wypłaca bezsporną część odszkodowania ustaloną na podstawie wyceny (...) sporządzonej o zasady zawarte w systemie A., E. lub DAT, z zastosowaniem:

- norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu,
- stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty działające na terenie miejsca zamieszkania ubezpieczonego,
- cen części zamiennych ustalonych w wariantcie optymalnym,
- cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemie A., E. lub DAT.

Dokonanie wyceny w w/w sposób nie pozbawia ubezpieczonego możliwości ustalenia wysokości odszkodowania na zasadach określonych w ust. 3, po przedłożeniu rachunków lub faktur VAT, o których mowa w ust. 3 (§ 17 ust. 5).

(zgłoszenie szkody w (...) k. 23-24, polisa AC k. 12-13, OWU k. 14-21v.)

Powód z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia AC w (...) S.A. otrzymał odszkodowanie w kwocie 5.138,07 zł brutto.

(ustalenie wysokości szkody wraz z kalkulacją k. 25-29v, decyzja (...) k. 30)

Samochód marki B. został wyprodukowany w 2013 r., przez powoda został on nabyty jako nieuszkodzony. Pojazd był kupiony w Polsce, ale początkowo został on sprowadzony ze Stanów Zjednoczonych jako pojazd uszkodzony z przodu pojazdu. Dokładnie uszkodzony były: maska, dwa reflektory, błotnik, chłodnica.

Po szkodzie z dnia 12 grudnia 2018 r. powód naprawił pojazd za kwotę około 83.000 zł (naprawa dotyczyła obu szkód spowodowanych tego samego dnia). Powód nie posiada faktur z naprawą pojazdu. Pojazd był naprawiany na częściach oryginalnych. Powód odwoływał się od decyzji (...), ale była ona negatywna.

(dowód z przesłuchania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 28 lipca 2020 roku)

Pismem z dnia 15 października 2019 r., nadanym w placówce pocztowej w dniu 21 października 2019 r. powód przez pełnomocnika wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 17.465,17 zł w terminie 30 dni od dnia doręczenia pisma. W odpowiedzi na powyższe pismem z dnia 23 grudnia 2019 roku pozwany poinformował, iż nie znalazł podstaw do dopłaty odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu marki B., nr rej. (...).

(wezwanie do zapłaty z dowodem nadania k. 33-34, pismo z (...) k. 35)

Koszt naprawy samochodu marki B. uszkodzonego na skutek zdarzenia z dnia 12 grudnia 2018 roku, wynosi odpowiednio:

- a) z użyciem części oryginalnych z logo producenta pojazdu (O) 21.483,18 zł brutto;
- b) z użyciem części o jakości O i jakości (...) wynosi 20.449,52 zł brutto;
- c) uwzględniająca warunki umowy ubezpieczenia autocasco, w szczególności § 17 ust. 5 OWU wynosi 12.254,88 zł brutto.

Do wymiany należy również zakwalifikować błotnik tylny lewy, gdyż wg dokumentacji zdjęciowej posiada on głębokie odkształcenia równoległe do podłoża, w połowie swej wysokości, ostre zagięcia i odkształcenia na krawędzi lamy tylnej w trzech miejscach, przy czym technologia producenta zawsze wskazuje wymianę elementu na nowy nawet w przypadku drobnych wgnieceń.

Natomiast brak jest dowodów na wyraźne uszkodzenia w zakresie opony tylnej lewej. Na zdjęciach widoczne jest obtarcie tarczy koła tylnej lewej oraz uszkodzenie krawędzi ww. tarczy na odcinku około 10 cm. Uszkodzenie to wyniknęło z tarcia felgi tylnej lewej podczas obracania się o jakiś element. Wyszczerbienie tarczy koła tylnej lewej nie musiało być następstwem przedmiotowej szkody, mogło zdarzyć się wcześniej. Tarcza koła jest wykonana z

twardego materiału, opona w porównaniu z materiałem felgi jest miękka i przy uderzeniu mogła się ugiąć nie doznając uszczerbku.

W przypadku zastosowania kompletnej operacji rozbrojenia i uzbrojenia drzwi lewych strona pozwana uzyskała 20 jednostek czasowych, przy zastosowaniu elementów pojedynczych przez biegłego, uzyskał on łączny czas niezbędny do rozbrojenia i uzbrojenia drzwi tylnych lewych również w wysokości 20 jednostek czasowych.

W zakresie lakierowania drzwi tylnych lewych – należy je pomalować tylko do ramy okna (a nie całkowicie).

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 96-128, pisemna opinia uzupełniająca k. 164-194)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął ponadto zeznania powoda oraz dowód z opinii biegłego sądowego J. S., przy czym należy uściślić, iż ustalenia sąd poczynił na podstawie uzupełniającej opinii biegłego, bowiem w tej opinii biegły przyznał się do 2. błędów, uzasadnił swoje nowe stanowisko i dokonał ponownego policzenia szkody. Jednocześnie Sąd nie podzielił opinii biegłego w zakresie, w jakim wskazał, że naprawa pojazdu w zakresie lampy tylnej możliwa i uzasadniona jest na części kategorii Q. Zdaniem Sądu, również dzieląc utrwalone orzecznictwo naprawa pojazdu przy użyciu części innych niż części kategorii O, jest możliwa jedynie w przypadku ustalenia, że pojazd w dniu szkody miał zamontowane inne części niż oryginalne. Nie zmienia tego nawet fakt, iż producent części o jakości Q wydaje zaświadczenie co do wyprodukowania części zgodnie ze specyfikacjami i standardami produkcyjnymi ustalonymi przez producenta danych pojazdów i są on tej samej jakości, co części stosowane do montażu tych pojazdów. Należy wziąć przy tym pod uwagę, iż zamontowanie takiej części w miejsce części o jakości Q powoduje obniżenie wartości pojazdu. Oceniając opinię biegłego w pozostałym zakresie Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający przesłedzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Jednocześnie Sąd oddalił wniosek powoda o dalsze uzupełnienie tejże opinii, uznając, iż ocena tejże opinii oraz ustalenie wysokości szkody przy ocenie zarzutów powoda nie wymagają już wiadomości specjalnych.

Sąd przy tym pominął wniosek o zobowiązania wykonawcy naprawy pojazdu do złożenia rachunków z naprawy pojazdu po szkodzie na podstawie art. 235² §1 pkt 2 k.p.c., uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia. Należy mieć bowiem na względzie, iż szkoda nadal dotyczy odpowiedzialności cywilnej danego podmiotu, mimo, że sprawca szkody nie zawarł umowy obowiązkowego ubezpieczenia pojazdu. I zastosowanie mają tu ogólne zasady likwidacji szkód, w tym w zakresie tego, że nie ma żadnego znaczenia fakt, czy i na jakich częściach został naprawiony pojazd po szkodzie. Sąd orzekający w niniejszej sprawie stoi na stanowisku, iż kwestia naprawy, czy też zbycia pojazdu po szkodzie, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Takie stanowisko nie wynika li tylko z utrwalonego orzecznictwa. Należy wskazać, iż w pojeździe, w którym zamontowane są części oryginalne z logo producenta, który następnie doznaje szkody bez winy poszkodowanego – co jak wynika z art. 361 k.c., art. 363 k.c. poszkodowany ma prawo do pełnego odszkodowania, a już od jego decyzji, podejmowanej bez ingerencji ani Sądu ani ubezpieczyciela, wynika to, jaki będzie los pojazdu po szkodzie. Należy wskazać, iż szkoda już sama z siebie powoduje utratę i to często znaczącą na wartość pojazdu, co więcej jeśli zaś w miejsce oryginalnej części zamontowanej w pojeździe zamontuje się tańszy zamiennik, nawet taki jak oryginalny ale bez logo producenta (tańszy), to być może zostanie przywrócony walor użytkowy pojazdu w tym sensie, że będzie on mógł służyć do przemieszczania się z punktu A do punktu B, jednakże zamontowanie części nieoryginalnej nie spowoduje przywrócenia stanu pojazdu do stanu sprzed szkody, bo pojazd ten w miejsce części oryginalnych miałby zamontowane części nieoryginalne i po stronie poszkodowanego nadal istniałoby roszczenie o dopłatę różnicy z tego tytułu. I nie zmienia tego fakt, że poszkodowany nieposiadający wiedzy w tymże temacie, może nawet przyznać, że naprawa na częściach nieoryginalnych przywróciła pojazd do stanu sprzed

szkody, bo w jego mniemaniu będzie on mógł z niego korzystać (poruszać się z punktu A do punktu B), ale naprawa pojazdu zamiennikami obniży wartość pojazdu, o czym poszkodowany może, ale nie musi wiedzieć. Oczywiście Sąd nie wyklucza tego, że w przypadku kiedy przed szkodą w uszkodzonym pojeździe już były zamontowane nieoryginalne zamienniki, zamontowanie części oryginalnych spowoduje wzrost wartości pojazdu, ale tę okoliczność na podstawie art. 6 k.c. winien wykazywać pozwany poprzez wskazanie środków dowodowych mających na celu wykazanie, że w pojeździe przed szkodą były zamontowane części nieoryginalne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w przeważającej w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.), zwanej dalej ustawą.

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c.

Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy ustawy dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wobec faktu, iż sprawca szkody nie posiadała obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Zgodnie z art. 98 ust. 1 pkt 3) a) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2022.621 t.j) do zadań (...) należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządzono, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Stosownie do treści art. 106 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2022.621 t.j) jeżeli poszkodowany, w przypadku szkody w mieniu, może zaspokoić roszczenie na podstawie umowy ubezpieczenia dobrowolnego, Fundusz wyrównuje szkodę w części, w której nie może być zaspokojona, wraz z uwzględnieniem utraconych zniżek składki oraz prawa do zniżek składki.

Jak wskazuje się w doktrynie realizacja podstawowej funkcji Funduszu, jaką jest funkcja uzupełniająca system obowiązkowych ubezpieczeń, zmierza do zrównania zakresu zaspokojenia roszczeń poszkodowanych w wypadkach drogowych oraz na skutek zachowań rolników. Poszkodowany winien mieć pewność, że w przypadku powstania okoliczności rodzących odpowiedzialność posiadacza pojazdu (kierującego) lub rolnika, objętą ochroną na podstawie warunków ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu lub OC rolnika, powstałe szkody będą mu zrekompensovane bez względu na to, czy sprawcy dopełnili obowiązku zawarcia stosownych umów ubezpieczenia. Podstawowy cel systemu ma zostać osiągnięty przy jak najmniejszym zaangażowaniu środków Funduszu. Zasoby Funduszu mają charakter uzupełniający, można po nie sięgnąć wtedy, gdy szkody nie mogą być zrekompensovane w inny sposób - przez zakład ubezpieczeń obejmujący ochroną uszkodzone mienie (ubezpieczenie mienia, autocasco) lub nie zostały zrekompensovane przez sprawcę szkody (posiadacza pojazdu, kierującego lub rolnika). (porównaj: Maśniak Dorota (w:) Brodecki Zdzisław (red.), Glicz Marcin (red.), Serwach Małgorzata (red.), Adamowicz Magdalena, Brodecka-Chamera Aleksandra, Fuchs Dariusz, Janyga Bartłomiej, Koroluk Sławomir, Kruczalak-Jankowska Joanna, Malinowska Katarzyna, Maśniak Dorota, Nawracała Jakub, Spigarska Ewa, Wiczorek Emilia, Wowerka Arkadiusz,

Komentarz do art. 106 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, LEX, 2010 oraz wyrok SR dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, I C 3230/13, Lex nr 1908265)

Oznacza to, że Fundusz pokrywa szkody jedynie w części niezaspokojonej z ubezpieczenia dobrowolnego. Istotne jest ustalenie zakresu niezaspokojonej części szkody. Różnica może wynikać np. z udziałów własnych, czy potrąceń na częściach, które są uwzględniane zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia wykupionej polisy. Ponadto poszkodowany jest uprawniony do zwrócenia wartości zwyżki, którą będzie trzeba zapłacić ubezpieczycielowi w następnym roku w związku ze szkodowością.

Zdaniem Sądu ograniczenie odpowiedzialności Funduszy w niniejszej sprawie nie może jednak prowadzić do nałożenia na poszkodowanego, który nie ze swojej winy doznał szkody, nowych obowiązków np. co do udokumentowania naprawy fakturami z dokonanej naprawy. Nie można bowiem zapomnieć, iż odpowiedzialność pozwanego nadal jest odpowiedzialnością cywilną, w której zastosowanie znajdzie zasadna pełnego odszkodowania, zaś art. 106 ust.1 jest przepisem wyjątkowym, zaś wyjątków nie można interpretować rozszerzająco. Zatem Sąd uznał, że nie jest zasadne oczekiwanie strony pozwanej na to, aby poszkodowany likwidował szkodę z dobrowolnego ubezpieczenia AC w sposób najbardziej korzystny dla Funduszu. Zarzut strony pozwanej dotyczący tego, że przy przedstawieniu rachunków, faktur z naprawy uzyskałby on większe odszkodowanie nie może prowadzić do ograniczenia odpowiedzialności pozwanego. Zawsze bowiem poszkodowanemu można by czynić dalej idące zarzuty np. co do tego, że nie zaskarżył on wydanej przez ubezpieczyciela decyzji w postępowaniu likwidacyjnym lub że nie złożył powództwa do Sądu o dopłatę odszkodowania z AC. Zaś nawet umowy ubezpieczenia autocasco nie przewidują po stronie poszkodowanego obowiązku samego naprawienia pojazdu, a tym bardziej udokumentowania naprawy pojazdu po szkodzie. Dlatego też, Sąd przyjął, iż w zakresie ustalenia odszkodowania należnego powodowi należało przyjąć odszkodowanie faktycznie wypłacone przez (...) S.A. w kwocie 5.138,07 zł, a nie hipotetycznie ustalone przez biegłego na kwotę 12.254,88 zł.

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki B.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby nieposiadającej ubezpieczenia OC. Osią sporu w niniejszej sprawie była również wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy, że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I

Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji fakt naprawy samochodu marki B. i jej koszt mają irrelevantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że rzeczywisty koszt naprawy samochodu marki B. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego, z użyciem części nowych, oryginalnych, wynosi 21.483,18 zł brutto. Sąd stoi na stanowisku, że użycie wyłącznie części oryginalnych gwarantuje przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników, nawet jeśli zamienniki te mają certyfikaty. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy oferującego części najtaniej (por. uchwała SN 7 sędziów z dnia 12 kwietnia 2012 roku, III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112; wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, w jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawinionego działania innego podmiotu. Jednocześnie niesporne jest, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznane są ich parametry. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób

(art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) były montowane jakiegokolwiek zamienniki, a powyższe wprost wykluczył w swoich wyjaśnieniach powód. Jednocześnie z opinii biegłego niezbitcie wynika, że li tylko użycie przy naprawie części oryginalnych z logo producenta pojazdu gwarantuje skuteczną naprawę pojazdu. Pozwany nie zaferował także dowodów, które pozwoliłyby przyjąć, iż naprawa przy użyciu nowych części oryginalnych skutkować będzie wzrostem wartości przedmiotowego pojazdu pomimo, że zgodnie z cyt. uchwałą SN w sprawie III CZP 80/11, wyłącznie w przypadku wykazania przez ubezpieczyciela powyższego faktu odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. Sądowi nie są przy tym znane normy techniczne, które uzależniałyby zastosowanie w naprawie części niższej jakości lub używanych z uwagi na wiek pojazdu, czy też jego przebieg.

Skoro zatem niezbędny koszt naprawy samochodu marki B. uszkodzonego w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 12 grudnia 2018 roku wynosi 21.483,18 zł brutto, wysokość należnego powodowi roszczenia kształtuje się na tym samym poziomie. Przy uwzględnieniu wypłaty przez (...) S.A. kwoty 5.138,07 zł brutto, do zasądzenia pozostaje kwota 16.345,11 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od Funduszu określa art. 109 ww. ustawy zgodnie, z którym Fundusz jest obowiązany zaspokoić roszczenie, o którym mowa w art. 98 ust. 1 i 1a, w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń lub syndyka upadłości. (ust. 1). W przypadku gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności Funduszu albo wysokości świadczenia w terminie, o którym mowa w ust. 1, było niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od dnia wyjaśnienia tych okoliczności, z tym że bezsporna część świadczenia powinna być spełniona przez Fundusz w terminie określonym w ust. 1. Przepisy art. 16 i 17 stosuje się odpowiednio (ust. 2) Odpowiedzialność za zwłokę w spełnieniu świadczenia ponoszą odpowiednio Fundusz i zakład ubezpieczeń, każdy w swoim zakresie. (ust. 3).

Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.). W niniejszej sprawie pozwany wydał decyzję odmowną w dniu 23 grudnia 2019 r., co oznacza, że miał on już wszystkie potrzebne informacje do podjęcia decyzji. Dlatego też, Sąd zasądził odsetki od dnia 24 grudnia 2019 roku.

Powód wygrał proces w 93,58%, zatem Sąd w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądził (a właściwie chciał zasądzić) całość poniesionych przez powoda kosztów procesu od strony pozwanej.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się:

- a) 1.000 zł – opłaty sądowej od pozwu,
- b) 17 zł – opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,
- c) 3.600 zł – wynagrodzenia pełnomocnika w oparciu o § 2 pkt 5 Rozporządzenia MS z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015 r., poz.1800),
- d) 500 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na biegłego wpłaconej w dniu 25 stycznia 2021 r. (k. 94),
- e) 300 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na biegłego wpłaconej w dniu 21 czerwca 2021 r. (k. 158)

tj. łącznie 5.417 zł .

Właśnie powyżej wskazana kwota 5.417 zł winna być zasądzona od pozwanego na rzecz powoda. Zaś Sąd zasądził kwotę 3.617 zł wskutek omyłki, bowiem przyjął on do wyliczeń nieprawidłową stawkę minimalną wynagrodzenia

pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 1.800 zł (zamiast prawidłowej 3.600 zł). Sąd ma nadzieję, że omyłka ta, zostanie naprawiona w ewentualnym postępowaniu zażaleniowym.

O odsetkach od kwoty 3.617 zł zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c.

Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi od pozwanego kwotę 667,61 zł tytułem nieuiszczonej kosztów sądowych – kosztów wydania opinii przez biegłego, niepokrytych z zaliczek.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.